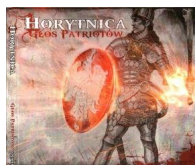


Horytnica - Głos Patriotów (2011)

Wpisany przez bluelover

Środa, 02 Marzec 2016 17:00 - Zmieniony Środa, 02 Marzec 2016 17:20

Horytnica - Głos Patriotów (2011)



01. Prolog 02. Honor Legionisty 03. Kraj Zdradzony 04. Mały Powstaniec 05. Lisowczycy 06. Śląski Rycerz 07. Już Nie Musimy Umierać 08. Sierp I Młot 09. Świty Zmartwychwstania 10. Katyńskie Łzy 11. Kochana Ma Polska 12. Słowiańska Armia Pracy 13. Pamięć I Duma 14. Epilog Horytnica to: Tomasz Beliński - śpiew, gitara Michał Górny - perkusja Piotr Demkowski - gitara, gitara basowa Paweł Zaradło – gitara

W ostatnich dniach światło dziennie ujrzała re-edycja jednej z najważniejszych i najlepszych płyt z muzyką patriotyczną w Polsce, czyli „Głos Patriotów” Horytnicy. Dobrze, że tak się stało, bo poprzedni nakład był już wyprzedany i niedostępny, a ceny na Allegro szybowały coraz wyżej. Przede wszystkim, ważne jednak, że płyta jest dostępna dla osób, które w ten sposób mogą poznać patriotyczną muzykę na bardzo wysokim poziomie i mieć w swojej kolekcji prawdziwą perełkę.

Wydany pierwotnie w 2011 „Głos Patriotów” wywołał u mnie prawdziwe ciary. Wiele wcześniej o tym albumie słyszałem, ale specjalnie czekałem z zapoznaniem się z materiałem dopóki krążek nie trafi w moje ręce. Gdy go odpaliłem, krótko mówiąc- wymiękłem. Świetne brzmienie, bardzo dobre partie gitar- to jest to! Dalej było tylko lepiej. Bardzo dobre teksty w połączeniu z bardzo dobrą muzyką i niezwykle podniosły patriotyczny klimat. Na taką płytę w Polsce czekałem!

Re-edycja różni się od pierwszego wydania opakowaniem (tu mamy klasyczne pudełko zamiast digipacku), jak i zawartością. Do nowego wydania mamy dołączone 3 numery bonusowe- „W marszu i w boju”, „Płonę dla Ciebie” oraz znaną pieśń „O mój rozmarynie” podaną w rockowo-metalowym stylu Horytnicy. Te 3 kawałki dobrze wpasowują się w całość, nie czuć różnicy brzmieniowej czy jakościowej. Po nich mamy kończący płytę klawiszowy „Epilog” i nieodpartą ochotę na użycie opcji Replay...

Horytnica - Głos Patriotów (2011)

Wpisany przez bluelover

Środa, 02 Marzec 2016 17:00 - Zmieniony Środa, 02 Marzec 2016 17:20

Co do reszty, to po prostu petarda za petardą. Od intro przez „Honor Legionisty” do samego końca mamy do czynienia z rewelacyjnym materiałem i świetną produkcją. Dużo tu „ochów” i „achów”, ale nadal pamiętam jak zszokowany byłem gdy po raz pierwszy słuchałem tego albumu. Szczególnie w porównaniu z debiutem Horytnicy, „Głos Patriotów” miażdżył, ale w sumie niezależnie od tego z czym go porównamy, ten krążek broni się sam. Uwielbia go nawet moja narzeczona, która delikatnie rzecz ujmując nad „naszą” muzyką nie przepada. To album, który wystaje ponad inne jak góra lodowa na Bałtyku.

Płyta dostaje ode mnie moją najwyższą notę, bo na to zasługuje. Dla mnie to epokowy album i moim zdaniem jeden z najważniejszych w historii naszej Sceny. „Głos Patriotów” po prostu trzeba mieć!

.... I po raz kolejny napiszę, że boleje nad faktem, że Horytnica to tylko projekt studyjny.
---Bosy, streetmusic.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [uplea](#)

[back](#)